G. P.

Krakowiak

„NA KRAKOWSKIEJ ZIEMICY."

PRZEZ

E. WASILEWSKIEGO.

Z MUZYKĄ NA FORTEPIAN UŁOŻONĄ

PRZEZ

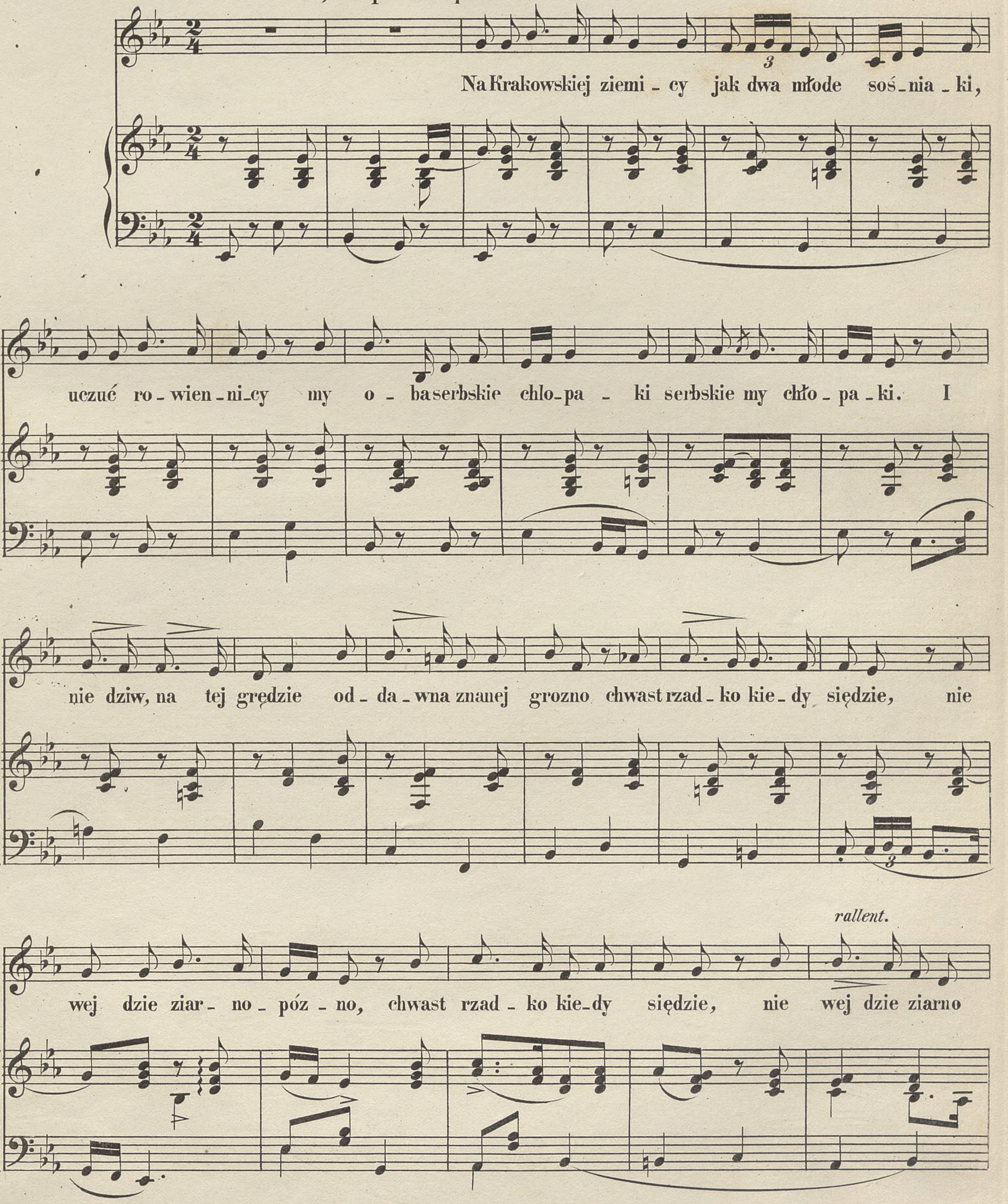
ST. M.

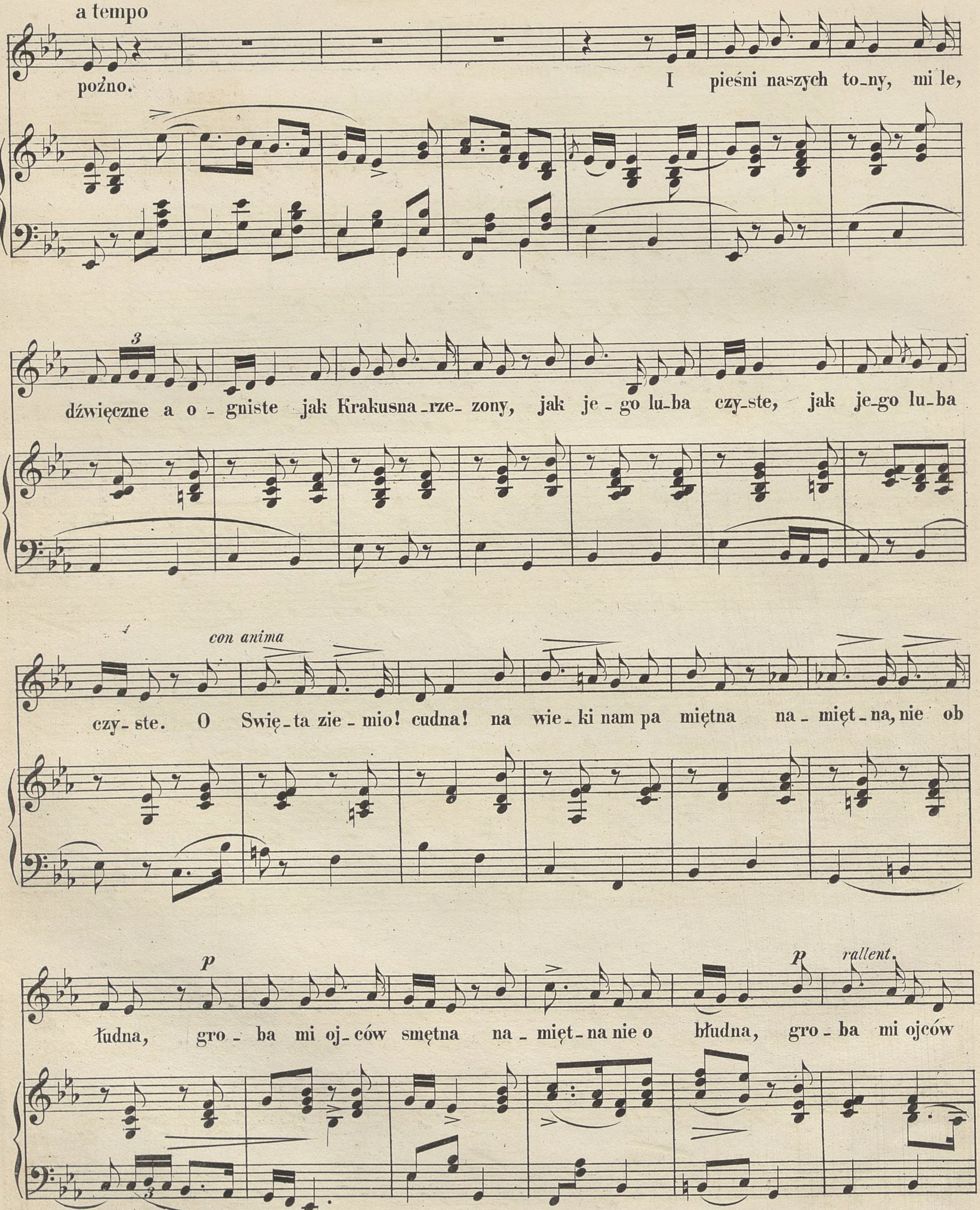
POZNAŃ,
NAKŁADEM KSIĘGARNI J. K. ŻUPAŃSKIEGO.

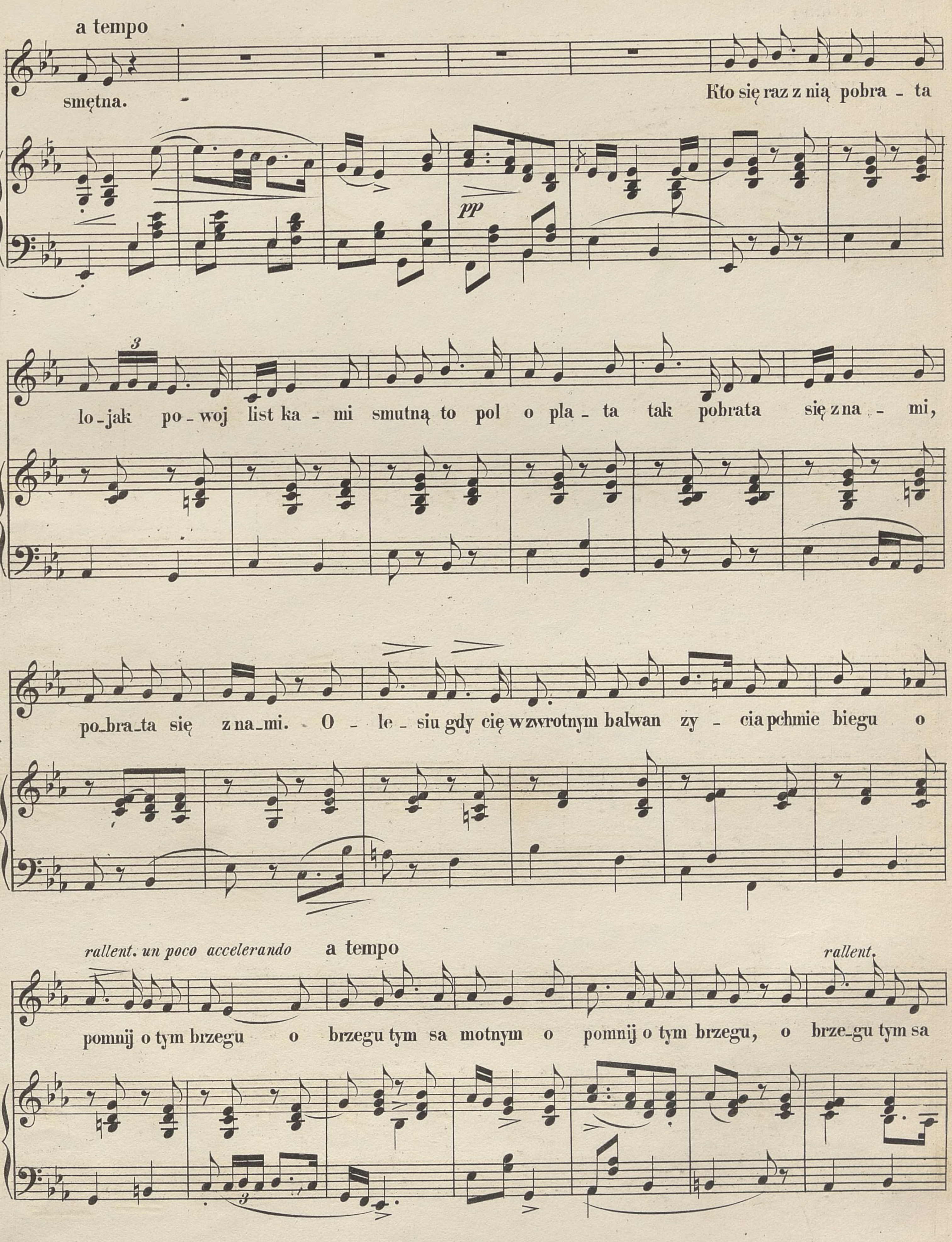
Poznań, drukarnia Ludwika Merzbacha.

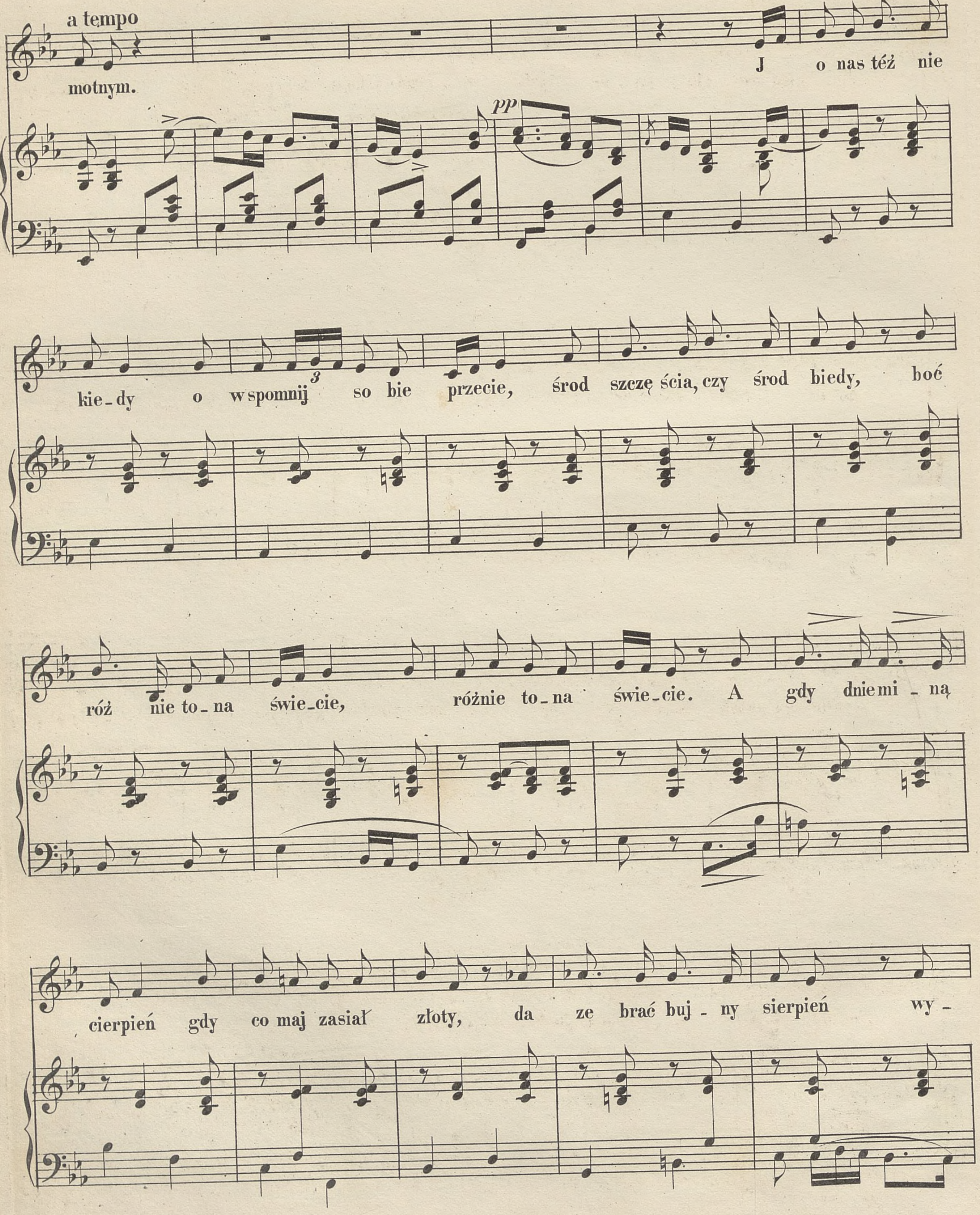
KRAKOWIAK.
(pierwszy.)

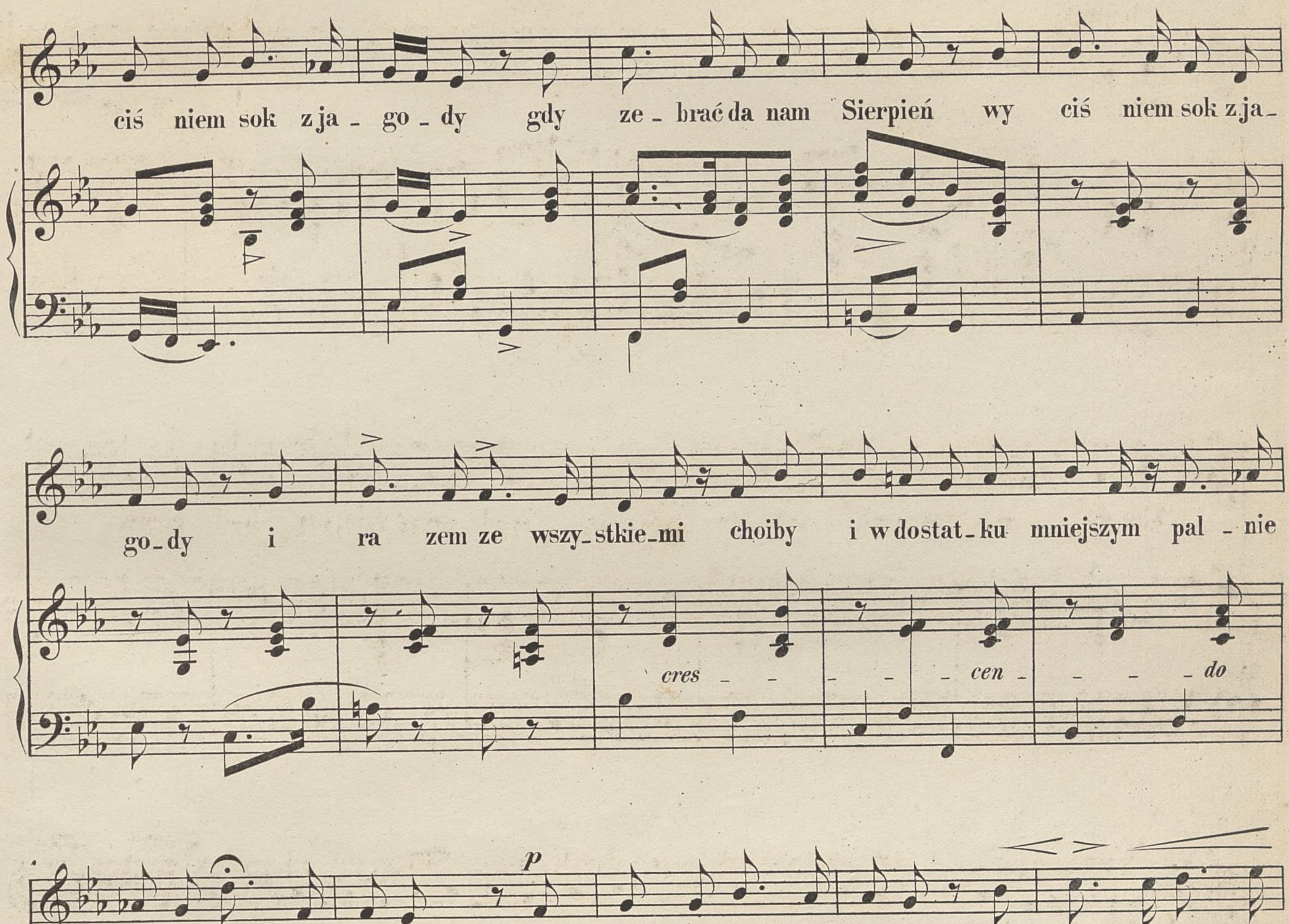
Moderato assai, sempre tranquillo.




a tempo
pozno. I pieśni naszych to_ny, mi le,
dźwięczne a o - gniste jak Krakusna_rze_ zony, jak je - go lu_ba czy_ste, jak je_go lu_ba
con anima
czy_ ste. O Swię_ta zie - mio! cudna! na wie_ ki nam pa miętna na - mięt_ na, nie ob
p
p rallent.
łudna, gro - ba mi oj_ ców smętna na - mięt_ na nie o błudna, gro - ba mi ojców


a tempo
smętna.
Kto się raz z nią pobra - ta
pp
lo - jak po - woj list ka - mi smutną to pol o pla - ta tak pobrata się z na - mi,
po - bra - ta się z na - mi. O - le - siu gdy cię w zwrotnym balwan zy - cia pchnie biegu o
rallent. un poco accelerando
a tempo
rallent.
pomnij o tym brzegu o brzegu tym sa motnym o pomnij o tym brzegu, o brze - gu tym sa


a tempo
motnym.
J o nas też nie
pp
kie_dy o wspomnij so bie przecie, środ szczę ścia, czy środ biedy, boć
róż nie to_na świe_cie, różnie to_na świe_cie. A gdy dniemi _ ną
cierpień gdy co maj zasiał złoty, da ze brać buj _ ny sierpień wy _


ciś niem sok z ja - go - dy gdy ze - brać da nam Sierpień wy ciś niem sok z ja_
go_dy i ra zem ze wszy_stkie_mi choiby i w dostat_ku mniejszym pal - nie
cres - - - - cen - - - do
p
wi_wat! na - szej zie_mi kie li - chem swo_bod_niejszym tak vi - vat! na_szej
f
lento
a tempo
zie_mi kie - li - chem swobob - niejszym.
p

Książka
po dezynfekcji